

Protokół Nr 6/24
posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki
Rady Miasta Bydgoszczy
w dniu 26 listopada 2024 r.

Obecni – zgodnie z załączoną listą obecności – *zał. do protokołu*.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Drozd, po stwierdzeniu kworum, zaproponował przyjęcie porządku obrad, *zał. do protokołu*.

Zaproponował, aby *punkt 5* został zrealizowany po *punkcie 3*, natomiast kolejność pozostałych punktów pozostawić bez zmian.

Radni przyjęli proponowany porządek obrad jednomyślnie – 9 głosami „za”, w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie Komisji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym.
5. Funkcjonowanie Bydgoskich Obiektów Sportowych.
6. Plan pracy Komisji na 2025 rok.
7. Sprawy bieżące.
8. Zamknięcie Komisji.

Ad 4.

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym.

Radny Paweł Bokiej powiedział, że pozytywną informacją w przedstawionej kwestii jest fakt, iż kwoty stypendiów sportowych zostały podniesione. Jednak co do ich wysokości, to można byłoby polemizować, czy są one zadowalające. Przypomniał, że w roku pandemicznym kwoty stypendiów sportowych zostały zmienione na niekorzyść zawodników. Zatem nie zgadza się ze stwierdzeniem, że kwota bazowa zostanie podniesiona o 50%. Uważa, że można byłoby bardziej podnieść kwoty stypendiów, szczególnie te dla medalistów olimpijskich.

Nadmienił, że aktualnie mamy tylko jednego medalistę olimpijskiego, a kwota przyznanego świadczenia, nie zbliża się nawet kwoty minimalnej krajowej.

Radny Maciej Świątkowski nadmienił, że w wielu dziedzinach działalności Miasta w okresie pandemicznym, były obniżane środki. Ponadto dodał, że zdobywca medalu olimpijskiego oprócz gratyfikacji od Prezydenta Miasta, otrzymuje również świadczenie od Państwa.

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann poinformowała, że Prezydent Miasta Bydgoszczy za zdobycie medalu na olimpiadzie przyznaje jednorazową nagrodę pieniężną w wysokości kwoty nagrody ministerialnej.

Radny Piotr Walczak zapytał, jaka kwota została zaplanowana na stypendia sportowe w budżecie Miasta na 2025 rok?

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann poinformowała, że na wydatki na stypendia sportowe w 2025 roku zaplanowano kwotę w wysokości 402 200 zł.

Komisja 7 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i 2 głosach „wstrzymujących” zaopiniowała pozytywnie ww. projekt uchwały –

Opinia 2/24 - załącznik do protokołu.

Ad 5.

Kierownik Marketingu i Organizacji Imprez, Koordynator Zgrupowań Sportowych Bydgoskich Obiektów Sportowych Paweł Kowalski przedstawił informację dotyczącą funkcjonowania Bydgoskich Obiektów Sportowych - *załącznik do protokołu.*

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Sportu Marcin Ossowski nadmienił, że hotel Przystań Bydgoszcz usytuowany na Wyspie Młyńskiej, zgodnie z umową z Miastem zarządzany jest przez BCS, częściowo wspólnie z BOS-em. Uważa, że Przystań w pełni powinna być zarządzana przez BOS, gdyż BCS swoim zasobem kadrowym nie jest w pełni sparwnie tym obiektem zarządzać, a jedynie doglądać. Nadmienił, że w Przystani szykują się duże remonty elewacji. Tak naprawdę obiekt jest w zarządzaniu Spółki, zatem to ona powinna mieć na niego oko i o niego dbać. Aktualnie trochę się przepychamy, na zasadzie - kto za co odpowiada oraz kto powinien ponosić bieżące koszty z nim związane. Ponadto ze względu na zarządzanie, umowy zawierane pomiędzy BCS, a prywatnymi podmiotami na wypożyczanie sprzętu oraz houseboaty nie do końca są dobrym rozwiązaniem. Nadmienił, że BCS praktycznie tam nie funkcjonuje, poza hangarem, z którego korzystają kajakarze i wioślarze.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Drozd poinformował, że warto byłoby do dyskusji na ten temat powrócić jeszcze przy innej okazji. Nadmienił, że minął pewien okres funkcjonowania zarówno BCS i BOS w strukturze organizacyjnej Miasta, zatem można byłoby doświadczenia zdobyte przez te dwa podmioty skonfrontować i niektóre elementy udoskonalić.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Jędrzej Gralik zauważył, że z Centrum Rekreacji Astoria korzystają zawodnicy kadry narodowej, zawodnicy kadry paralimpijskiej oraz wielu zawodników zagranicznych. Twierdzą oni, że pływalnia Astoria ma bardzo dobre warunki do trenowania. Natomiast jedynym minusem tego obiektu jest brak bezpośredniej bliskości bazy noclegowej.

Kierownik Marketingu i Organizacji Imprez, Koordynator Zgrupowań Sportowych Bydgoskich Obiektów Sportowych Paweł Kowalski poinformował, że w 2023 roku Astoria czterokrotnie gościła kadrę narodową. W związku z tym, że 2024 rok jest rokiem olimpijskim, kadrowicze dużo trenowali również za granicą. Do tej pory, oprócz bydgoskiego kompleksu, funkcjonowały również obiekty w Łodzi, Lublinie i Poznaniu, które od początku ich funkcjonowania przyjmowały kadrę narodową. Podejmowane są wszelkie starania, aby przyciągać zawodników zarówno z Polski, jak i z zagranicy. Jednak to trener danego zawodnika, czy grupy zawodników decyduje, na którym obiekcie będą odbywać się treningi. Podjęte przez nas starania zaowocowały i zyskaliśmy zainteresowanie naszym obiektem trenerów kadry paralimpijskiej. Zdecydowali, że to właśnie na bydgoskim kompleksie będą przygotowywać się do Igrzysk Paralimpijskich w Paryżu. Nadmienił, że z walorów Astorii chętnie korzystają również grupy zagraniczne np. Niemcy, czy Skandynawowie. Cenowo jesteśmy porównywalni z krajami Europy Południowej. Jednakże nie wygramy z obiektami z ciepłych krajów np. z Grecji. Niestety Norwegowie, którzy przyjeżdżali do nas systematycznie, odkąd wybuchła wojna w Ukrainie, przestali nas odwiedzać, gdyż pojawiła się obawa spowodowana potencjalnym zagrożeniem. Nadmienił, że pewnego rodzaju dylematem dla osób przyjezdnych jest brak hotelu blisko pływalni. Jednak wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych gości, organizowany jest dla nich transport do obranego hotelu.

Radny Paweł Bokiej uważa, że problemy Astorii wynikają, z fatalnej na wielu płaszczyznach, lokalizacji tego obiektu. Ze względu na specyfikę działki, nie można było zrobić wystarczająco szerokiego obiektu i trzeba było obciąć trybuny. Zapewne nigdy nie powstaną również atrakcje zewnętrzne, które były planowane. Na etapie budowania kompleksu Astorii można było pomyśleć o zaadoptowaniu znajdującego się nieopodal hotelu Brda. Są to błędy, których można było uniknąć. Kolejnym przykładem, wyjątkowo „dziwnej” inwestycji, jest Torbyd. Jest to obiekt zbyt efektowny i drogi, jak na zwykłą ślizgawkę. Za te pieniądze zapewne można było trzy takie obiekty wybudować. Natomiast za słaby jak na obiekt do profesjonalnego sportu. Nikt na nim poważnego meczu hokejowego nie rozegra. Oczywiście Prezydent tłumaczy, że jest to obiekt dla mieszkańców. Mówi się, że

przyciąga ludzi. Owszem, tylko że jest jeden taki w Bydgoszczy i dlatego ma taką dużą frekwencję. Natomiast kosztował na tyle dużo pieniędzy, że teoretycznie powinniśmy wymagać od tego obiektu więcej. Zauważył, że o ile obiekt Astorii broni się swoją infrastrukturą, tak akurat Torbyd po prostu jest. Nie ma alternatywy, więc ludzie korzystają z tego co jest. Zwrócił uwagę, że wiele błędów popełnionych zostało już na etapie planowania obu tych obiektów i są one nie do odwrócenia. Natomiast godne zauważenia jest to, że Miasto stara się z tego co ma wyciągać maksymalnie dużo i te działania należy pochwalić. Frekwencja oraz to, co się wokół tych obiektów dzieje, imponuje.

Kierownik Marketingu i Organizacji Imprez, Koordynator Zgrupowań Sportowych Bydgoskich Obiektów Sportowych Paweł Kowalski odnośnie kwestii zakwaterowania gości Astorii nadmienił, że transport głównie organizowany jest do hotelu Zawisza, który jest obiektem miejskim. Zatem Miasto w tym układzie zarabia, a nie hotel Brda, który był hotelem komercyjnym.

Radny Paweł Bokiej wtrącił, że był moment, że Miasto mogło hotel Brda zagospodarować. Zatem można było taki kompleks, z zapleczem noclegowym, zaplanować.

Kierownik Marketingu i Organizacji Imprez, Koordynator Zgrupowań Sportowych Bydgoskich Obiektów Sportowych Paweł Kowalski odpowiedział, że nie mając takiej możliwości korzystamy z tego co mamy i staramy się wyciągnąć z tego jak najwięcej.

Radny Maciej Świątkowski powiedział, że Torbyd budowany był z założeniem, że będzie przeznaczony głównie do użytku mieszkańców, a nie dla ligowej drużyny hokejowej. Odwrotna sytuacja spowodowałaby, że co najmniej połowa godzin zajęta byłaby przez tą drużynę i szkółki, przez co mieszkańcy mieliby mniejszą możliwość skorzystania z lodowiska.

Radny Wojciech Bielawa powiedział, że w kwestii utworzenia nowego obiektu Torbydu zgadza się z Radnym Pawłem Bokiejem. Poinformował, że jeszcze na etapie budowy tego obiektu, wiele osób ze środowiska hokejowego zwracało się do niego – jako dziennikarza w tamtym czasie – z krytycznymi uwagami dotyczącymi charakteru w jakim został zaplanowany. Uważa, że jeśli zamierzano zbudować miejską ślizgawkę, to można było to zrobić sezonowo – wydzierżawić teren, wpuścić prywatnego przedsiębiorcę i Miasto nie musiałoby ponosić żadnych kosztów inwestycyjnych, tylko zarabiałoby z dzierżawy – tak jak ma to miejsce w wielu miastach w Polsce.

Zapytał, jaka jest frekwencja na lodowisku, kto z niego korzysta i czy w ogóle ta inwestycja kalkuluje się Miastu?

Kierownik Marketingu i Organizacji Imprez, Koordynator Zgrupowań Sportowych Bydgoskich Obiektów Sportowych Paweł Kowalski odpowiedział, że oczywiście zimą obłożenie jest bardzo duże. W pierwszych

dwóch sezonach lodowisko latem było zamykane. W zeszłym roku tylko w maju lodowisko było zamknięte. Natomiast w tym roku, niemal cały rok ślizgawka była otwarta. Frekwencja poza sezonem zimowym jest nieco niższa. Oczywiście są kluby oraz zagorzali łyżwiarze, którzy korzystają z lodowiska cały rok. Widomo, że zobowiązani jesteśmy pokryć koszty związane z mediami. Stąd z punktu widzenia obsługi komercyjnej, jest to jakiś zwrot. Nadmieniał, że z lodowiska w ostatnim czasie korzystali m.in.: drużyna hokejowa Energa Toruń (w związku z kłopotami lodowiska Tortor), komercyjne grupy dla dzieci oraz osoby przyjezdne. Zatem jeśli chodzi o finanse w okresie wakacyjnym, to nie można powiedzieć, że jest rewelacyjnie. Jednakże dziura budżetowa była by większa, gdyby latem lodowisko było nieczynne. Musimy tą sytuację co roku analizować, gdyż wiadomo, że stawki mediów rosną.

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Sportu Marcin Ossowski poinformował, że jest jeszcze możliwość skorzystania z sezonowej ślizgawki przy ulicy Golloba w bydgoskim Fordonie (przy Szkole Podstawowej nr 65, obok pływalni Ikar). Oczywiście jest to obiekt nieadekwatny do Torbydu, ale jest taka możliwość.

Radny Maciej Świątkowski stwierdził, że może warto byłoby wykorzystać fakt, że w naszym mieście mamy całoroczne lodowisko i spróbować wyjść z taką ofertą również do innych miast.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Drozd wyjaśnił, że po wizycie Polskiego Związku Hokeja na Trawie, Komisja podjęła decyzję o zamknięciu obiektu starego lodowiska Torbyd przy ulicy Chopina w Bydgoszczy, gdyż dalsze użytkowanie tego obiektu groziło różnymi konsekwencjami. W związku z tym, powstała koncepcja budowy nowego lodowiska o tej samej nazwie. Nadmieniał, że sam był zwolennikiem wybudowania większego obiektu, z większą ilością miejsc na widowni. Jednak budżet Miasta, nie pozwalał na tak dużą inwestycję w tamtym momencie. W związku z tym, trzeba było zdecydować czy budować obiekt na 300 miejsc, czy wstrzymać inwestycję do czasu wskazania innego terminu, nie wiadomo jak odległego. Poinformował, że optował za tym, aby budować tu i teraz, aby w ogóle lodowisko powstało. Nadmieniał, że między czasie z inicjatywy Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki powstało w Fordonie lodowisko Ikar, które miało do czasu wybudowania nowego obiektu wypełnić brak lodowiska na terenie Miasta. Pierwotnie takie doraźne lodowisko powstało na Starym Rynku, jednak powodowało to różnego rodzaju perturbacje. Następnie pojawił się pomysł, aby takie lodowisko ustawić w Fordonie, gdyż tam jest najwięcej młodzieży. Zatem lodowisko Torbyd, to inwestycja, której forma wynika z sytuacji finansowej w tamtym momencie. Mieliśmy wybór i woleliśmy taki obiekt, niż wcale. Zauważył, że każdy obiekt można z czasem udoskonalić, zmodernizować i rozbudować.

Ad 6.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Drozd przedstawił projekt planu pracy Komisji na 2025 rok, który został Radnym przesłany drogą elektroniczną.

Komisja jednogłośnie – 8 głosami „za” przyjęła zaproponowany plan pracy Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki na 2025 rok (*załącznik do protokołu*).

Ad 7 - Sprawy bieżące.

Radny Maciej Świątkowski poinformował, że w związku z bardzo złymi wynikami badań sprawnościowych dzieci i młodzieży oraz perspektywa olimpiady za 20 lat w Polsce, potrzebne będzie przeznaczenie większych środków na realizację programu wdrożeniowego związanego z poprawą kompetencji ruchowej dzieci i młodzieży w Bydgoszczy. Poinformował, że takie działania powinny zostać ujęte w ramach Strategii Rozwoju Miasta.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Jędrzej Gralik powiedział, że po okresie pandemii ruszył program „WF z AWF”. Inicjatywa realizowana we współpracy Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Projekt poświęcony szeroko rozumianej profilaktyce prozdrowotnej. Zakładający m.in. wdrożenie dodatkowych zajęć ruchowych aktywizujących dzieci i młodzież szkolną, których efektem będzie poprawa kondycji fizycznej. Ponadto program „500+” spowodował, że rodziców bardziej stać na zapewnienie dzieciom dodatkowych zajęć pozaszkolnych. Nadmienił, że w celu pozyskania informacji odnośnie faktycznych umiejętności ruchowych dzieci i młodzieży wprowadzone zostały ogólnopolskie testy sprawnościowe. To obowiązkowe testy dla uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych i dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Wcześniej nauczyciele mieli do wyboru różne testy sprawnościowe, jednakże dopiero teraz mamy rzetelne dane w tym zakresie. Niemniej jednak, nie możemy opierać się tylko na zeszłorocznych wynikach. Nadmienił, że jako nauczyciel wychowania fizycznego nie zauważył, aby dzieci nagminnie nie ćwiczyły na lekcji. Natomiast dodatkowe zajęcia - głównie w szkole podstawowej - cieszą się dużym powodzeniem. Faktem jest, że w szkole średniej pojawia się problem związany z absencją na zajęciach. Chłopcy i dziewczęta w tym wieku potrzebują odmiennych form aktywności fizycznej, gdyż są to zupełnie inne natury.

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann poinformowała, że Miasto Bydgoszcz pozyskuje środki na realizację dodatkowych zajęć z bardzo różnych źródeł, w tym z ministerstwa. Środki w ramach programu edukacyjnej Strategii Rozwoju Miasta Bydgoszczy to kwota ponad 400 tys. zł. Zachęcając dzieci do uprawiania sportu oraz różnych form aktywności fizycznej, Miasto stara się zapewnić do tego odpowiednią bazę.

Program „Aktywna Szkoła” to: środki na orliki, animatorów, weekendy w szkołach, inne zajęcia aktywne dla uczniów, sksy, klasy sportowe, itp. Ponadto utworzonych zostało w szkołach sporo klas sportowych o różnych profilach. Miasto opłaca zajęcia z wychowania fizycznego na Torbydzie. Oprócz tego różne ciekawe aktywne zajęcia oferują również Pałac Młodzieży i Młodzieżowe Domy Kultury. Dzieci mają możliwość uczestniczenia w dość dużej ilości zajęć sportowych pod warunkiem, że wykażą zainteresowanie. Zatem mówienie, że nie mają możliwości, nie do końca jest trafne. Wszystko zależy od dziecka i od rodziców oraz nauczycieli, którzy będą aktywnie razem z dzieckiem chcieli uczestniczyć w ich rozwoju fizycznym.

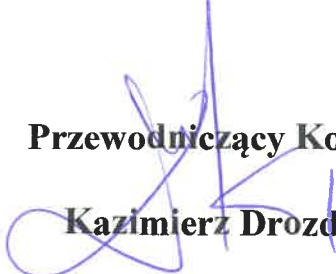
Kierownik Marketingu i Organizacji Imprez, Koordynator Zgrupowań Sportowych Bydgoskich Obiektów Sportowych Paweł Kowalski dodał, że dodatkowym magnesem zachęcającym dzieci i młodzież do podejmowania aktywności fizycznej jest atrakcyjność obiektu, w którym trenują. Otwarcie nowej przystani dla kajakarzy Zawiszy spowodowało, że dzisiaj są najlepszym klubem kajakowym w Polsce, a był czas, gdzie zdobywali dosłownie jeden punkt w rywalizacji we współzawodnictwie dzieci i młodzieży. Taka sama sytuacja była w przypadku nowej przystani wioślarskiego klubu RTW Bydgosia, która również zachęciła sporo młodych osób do uprawiania tej dyscypliny sportu. Za chwilę otwarta zostanie hala lekkoatletyczna ze strzelnicą, zapewne i ona przyciągnie rzesze młodych ludzi. Boiska ze sztuczną nawierzchnią na kompleksie Zawiszy również cieszą się sporym zainteresowaniem. Zauważył, że gdziekolwiek pojawi się nowy obiekt, przyciąga jak magnes młodych ludzi, którzy chcą się rozwijać i warto nad tym kierunkiem również się zastanowić.

*Projekt uchwały omówiony w trakcie posiedzenia Komisji znajduje się przy
z XI sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 27.11.2024 r.*

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, **Przewodniczący Komisji Kazimierz Drozd** zakończył 6/24 posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki .

Protokolowała

Agnieszka Lachowska

Przewodniczący Komisji

Kazimierz Drozd